

Niedziela Miłosierdzia

## GODZINA MIŁOSIERDZIA

*W proponowane poniżej Godzinie Miłosierdzia wykorzystaną są teksty i myśli, zawarte w czuwaniu przed Niedzielą Miłosierdzia: „Przebiegnij świat i przyprowadź mi dusze”.*

### **Wystawienie Najświętszego Sakramentu.**

Śpiew na wystawienie.

**P**(prowadzący): Bądź uwielbiony, nasz Panie i Zbawicielu, w tym niezwykłym darze Twego miłosierdzia, jakim jest Twoja obecność w Najświętszym Sakramencie. Ty powiedziałeś do św. Faustyny: „Zbierz wszystkich grzeszników z całego świata i zanurz ich w przepaści miłosierdzia mojego. Pragnę się udzielać duszom, dusz pragnę, córko moja. W święto moje – w święto Miłosierdzia – będziesz przebiegać świat cały i sprowadzać będziesz dusze zemdłone do źródła miłosierdzia mojego. Ja je uleczę i wzmocnię” (Dz. 206). Odnosimy te słowa także do siebie.

W naszej wędrówce duchowej, w której pragniemy dotrzeć do wszystkich ludzi, pójdziemy szlakiem wyznaczonym przez Chrystusa w sakramentach świętych. W nich ofiarowuje On człowiekowi najhojniej dary swego miłosierdzia. Strumienie łask, wypływające z przebitego boku Jezusa, przelewają się w ludzkie dusze, w szczególny sposób tam, gdzie ma miejsce chrzest, gdzie ochrzczeni przyjmują sakrament bierzmowania, gdzie grzesznicy się spowiadają, a chorzy przyjmują namaszczenie, gdzie Chrystus łączy małżonków sakramentem małżeństwa, a wybranych obdarza łaską święceń, a wreszcie wszędzie tam, gdzie wierni gromadzą się na Eucharystię, by słuchać słowa, składać ofiarę i jednoczyć się z Panem w Komunii świętej. Nasza modlitwa będzie wielkim wołaniem o to, abyśmy wszyscy pełniej żyli darem słowa i łaską sakramentów, gdyż tędy spływają najhojniej strumienie Bożego miłosierdzia, uzdrawiając i umacniając ludzi.

Śpiew: *Dla Jego bolesnej Męki miej miłosierdzie dla nas i całego świata.*

### **Za przygotowujących się do chrztu i ochrzczonych**

**K**(komentator): Pan Jezus wezwał nas, abyśmy przyprowadzili dziś do Niego wszystkich grzeszników. Są wśród nich ci, którzy jeszcze nie zostali ochrzczeni i noszą w sobie znamię grzechu pierwородnego. Pan Jezus tak bardzo pragnie ich od tego grzechu uwolnić. Ogarnijmy ich miłością naszego serca.

**L**(lektor): Pomyślmy o ludziach żyjących na różnych kontynentach, do których jeszcze nie dotarła Ewangelia, którzy jeszcze nie poznali Chrystusa.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o tych, którzy poznali piękno Ewangelii, ale na skutek złego świadectwa chrześcijan, nie przyjęli chrztu.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o tych, którzy żyją pośród nas, których spotykamy na ulicach, widzimy w telewizji, których osobiście nie znamy, a którzy wyraźnie deklarują się jako niewierzący.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o dzieciach, które umierają w łonie matki, a także o tych, które w czasie realizacji procedury *in vitro* zostały zamrożone.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o tych, którzy przygotowują się do chrztu jako dorośli, a także rodzicach i chrzestnych, którzy przygotowują się do chrztu swoich dzieci.

*Chwila ciszy.*

**P:** Panie Jezuu, tak wiele jest na świecie osób, które jeszcze nie doznały łaski chrztu i noszą w sobie znamię grzechu pierworodnego. Wszystkich przyprowadzamy dziś do Ciebie i zanurzamy w morzu Twego miłosierdzia. Wołamy do naszego Ojca w niebie:

Śpiew: *Dla Jego bolesnej Męki...*

**K:** Grzesznikami, których chcemy przyprowadzić do Jezusa, są także ochrzczeni. Otrzymali oni niezwykły dar, stali się dziećmi Ojca niebieskiego, mają udział w synostwie Bożym Jezusa Chrystusa, są świątynią Ducha Świętego, ale nie zawsze o tym pamiętają i niekiedy żyją, jakby nie byli ochrzczeni. Ogarnijmy wszystkich ochrzczonych naszą modlitewną troską.

**L:** Pomyślmy o tych ochrzczonych, którzy nigdy nie mieli okazji poznać wielkości daru, jaki otrzymali i są nieświadomi tego, że noszą w sercu niezwykły skarb. Żyją w rodzinach, które się nie modlą, nie uczestniczą we Mszy świętej, nie przystępują do sakramentów świętych.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o tych, którzy wiele razy słyszą o tym, że są dziećmi Bożymi, ale ni potrafią w pełni uwierzyć, że to prawda, więc żyją na pograniczu wiary i niewiary.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o tych ochrzczonych, którzy przez całe życie rozwijają otrzymany dar i wytrwale dążą do świętości. Wspierajmy ich naszą modlitwą, aby nie ustali w drodze.

*Chwila ciszy.*

**P:** Dziękujemy Ci, miłosierny Jezuu, za łaskę chrztu, za ten niezwykły dar, którego jeszcze nie poznaliśmy w całym jego bogactwie. Przyprowadzamy dziś do Ciebie wszystkich ochrzczonych, noszących wielki skarb boskiego życia w glinianych naczyniach swego człowieczeństwa. Pomóż nam na nowo uradować się łaską chrztu, odkryć jej wielkość i potęgę. O ten wielki dar miłosierdzia prosimy naszego Ojca w niebie.

Śpiew: *Dla Jego bolesnej Męki...*

### **Za przygotowujących się do bierzmowania i bierzmowanych**

**K:** Drugim wielkim darem miłosierdzia Bożego, ofiarowanym człowiekowi na całe życie, wyciskającym w jego duszy niezatarte znamię, jest sakrament bierzmowania. Pan Jezuu posyła nas w tym sakramencie do świata, udzielając nam mocy Ducha Świętego. On wie, że pójście do świata wiąże się z niezrozumieniem i cierpieniem, że bycie świadkiem Ewangelii jest wymagające. Dziś, w tym świętym dniu, pełnym darów miłosierdzia, przyprowadzamy do Niego tych, którzy przygotowują się do przyjęcia tego sakramentu.

**L:** Pomyślmy o tych, którzy niechętnie rozpoczynają drogę przygotowania do sakramentu bierzmowania. Nie rozumieją, czym jest ten sakrament i zamykają się na światło słowa. Wypraszajmy im łaskę otwarcia serc.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o tych, którzy przeżywają kolejne etapy przygotowania do tego, aby przyjąć Ducha Świętego i w Jego mocy być świadkami Chrystusa w świecie. Wypraszaemy im łaskę wytrwałości na tej drodze.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o tych, którzy kończą drogę przygotowania i w najbliższym czasie przyjmą sakrament, bez którego nie będą w stanie pójść do świata jako świadkowie Chrystusa. Wypraszaemy im odwagę w walce ze złem i w czynieniu dobra.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o tych, którzy prowadzą wielkie dzieło przygotowania kandydatów do bierzmowania, o kapłanach, katechetach, rodzicach, świadkach, animatorach i wspólnotach parafialnych. Wypraszaemy im dar cierpliwości i mądrości.

*Chwila ciszy.*

**P:** Panie Jezu, nasz Zbawicielu. Ty pozwalasz nam ogarnąć modlitwą ogromne rzesze ludzi przygotowujących się do sakramentu bierzmowania. To najczęściej ludzie młodzi, wchodzący w ten świat, w życie pełne piękna, ale i naznaczone bólem. Przyprawdzamy dziś do Ciebie każdego z nich. Z wiarą zanurzamy ich w morzu Twego miłosierdzia, gdzie znajdują lekarstwo i pomoc. W pokorze wołamy do naszego Ojca w niebie.

*Śpiew: Dla Jego bolesnej Męki...*

**K:** Liczna jest rzesza kandydatów do bierzmowania, ale jeszcze liczniejsze jest grono tych, którzy już noszą w sobie pieczęć tego sakramentu. Być może jednym z ich grzechów jest niedocenywanie daru, który otrzymali. Noszą w sobie moc, pochodzącą od samego Boga, a nie umieją lub nie chcą z niej korzystać. Przemierzmy więc po raz kolejny świat naszych parafii, diecezji i całego Kościoła, aby ogarnąć sercem wszystkich bierzmowanych.

**L:** Pomyślmy o tych bierzmowanych, którzy są podobni do ziaren padających na drogę. Otrzymali oni wielki dar, ale nie okazali mu żadnego zainteresowania. Żyją tak, jakby nie byli bierzmowani.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o tych bierzmowanych, którzy są podobni do ziaren padających na glebę skalistą. Byli oni pełni zapału i pragnienia głoszenia światu Ewangelii. Jednak ich gorliwość osłabła i stali się obojętni na sprawę Bożą.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o tych bierzmowanych, którzy są podobni do ziaren padających między ciernie. Są oni świadomi, że otrzymali wielki dar, ale troski tego świata, szukanie wygodnego życia, pogoń za przyjemnościami i chęć zdobycia władzy, okazały się mocniejsze od szukania dojrzałej miłości.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o tych, którzy są podobni do ziarna wydającego plon trzydziestokrotny. Podejmują oni wiele dobrych dzieł, ale ich oddanie Bogu i ludziom jest tylko częściowe. Obok intencji szlachetnych i dobrych, kierują się oni również w swoim postępowaniu motywami egoistycznymi. Ich działania są osłabione przez różne złe przyzwyczajenia i nałogi.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o tych bierzmowanych, którzy są podobni do ziarna wydającego plon sześćdziesięciokrotny. Ich głębia życia religijnego jest wielka, a ich służba braciom budzi

podziw. To gorliwi apostołowie w swoim środowisku, ludzie żyjący przykładnie w swoich rodzinach i dobrze wykonujący swoje obowiązki, często angażujący się w grupach religijnych, a także w życiu politycznym. Doświadczają jednak nadal swoich ograniczeń moralnych, skoro owoc ich życia nie jest jeszcze pełny. Są jak młodzieniec, który zachowywał Boże przykazania, ale nie potrafił sprzedać wszystkiego i w pełnej wolności ducha iść za Chrystusem.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy w końcu o tych bierzmowanych, w których moc Ducha Świętego objawia się w całej pełni. Według słów Chrystusa wydają oni plon stokrotny. To święci żyjący wśród nas, w naszych rodzinach i środowiskach pracy, w szpitalach i szkołach, w urzędach i sklepach, za kierownicą samochodów i przy komputerach. Jedni tryskają zdrowiem, a inni są przykuci do łóżka, jedni są przedsiębiorcami i pracodawcami, a inni są bezrobotnymi i bezdomnymi. Wszyscy oni, to ludzie zakochani w Bogu i miłujący ludzi, umiejący dźwigać krzyż i codziennie podejmować swoją służbę braciom. To męczennicy zdolni oddać życie i oddający je w różnych częściach świata. Oni są dla nas przykładem. Mobilizują nas do tego, abyśmy się nie zadawali przeciętnością.

*Chwila ciszy.*

**P:** Panie Jezu, bierzmowani należą także do grzeszników, których mamy przyprowadzić do Ciebie. Choć otrzymali moc Ducha Świętego do walki ze złem i dawania o Tobie świadectwa, to jednak nie zawsze umieją z tej łaski korzystać i dają się zwodzić pokusom. Dziś ogarniamy naszą myśl, sercem i modlitwą wszystkich bierzmowanych, poczynając od tych, którzy są jak ziarno leżące na drodze i nie przynoszące żadnego owocu, a kończąc na tych, którzy wydają plon stokrotny, będąc prawdziwie solą ziemi i światłem świata. Pomóż wszystkim bierzmowanym przynosić taki obfity plon. O ten dar wołamy do naszego Ojca w niebie.

*Śpiew: Dla Jego bolesnej Męki...*

### **Za przygotowujących się do spowiedzi i pojednanych z Bogiem i braćmi**

**K:** Skierujmy teraz naszą myśl w stronę sakramentu pokuty. W nim dokonuje się szczególne spotkanie miłosiernego Boga z grzesznym człowiekiem. Jednak droga do konfesjonatu nie jest łatwa. Dla wielu jest to tor przeszkód. Piętrzą się one w duszy jako lęk i niepokój, jako wstyd i upokorzenie, jako niewiara w sens i wartość takiego działania, jako przyzwyczajenie do życia w grzechu ciężkim i niedocenywanie życia w stanie łaski uświęcającej. Zbawiciel posyła nas do tych ludzi, abyśmy przez modlitwę, post, jałmużnę, a także życzliwe słowo i dobry przykład pomogli im pomóc przyjść do Niego, by otrzymać przebaczenie. Wyruszmy więc duchowo na wszystkie miejsca, gdzie żyją ludzie i przyprowadźmy wszystkich grzeszników, by ich zanurzyć w morzu miłosierdzia Jezusowego. Czyniąc to wsłuchajmy się w słowa z *Dzienniczka* św. Faustyny. One umacniają naszą wiarę i pokazują znaczenie modlitwy za grzeszników.

**L:** Jezus powiedział: „Pragnę, ażeby kapłani głosili to wielkie miłosierdzie moje względem dusz grzesznych. Niech się nie lęka zbliżyć do mnie grzesznik. Pałą mnie płomienie miłosierdzia, chcę je wylać na dusze ludzkie” (Dz. 50).

*Chwila ciszy.*

**L:** Wielki Czwartek. Rzekł do mnie Jezus: „Pragnę, żebyś złożyła ofiarę z siebie za grzeszników, a szczególnie za te dusze, które straciły nadzieję w miłosierdziu Bożym” (Dz. 308).

*Chwila ciszy.*

**L:** Adoracja nocna w czwartki. Odprawiłam adorację od godziny jedenastej do godziny dwunastej. Tę adorację odprawiłam za nawrócenie zatwardziałych grzeszników, a szczególnie za tych, którzy stracili nadzieję w miłosierdziu Bożym” (Dz. 319).

*Chwila ciszy.*

**L:** Jezus powiedział: „Kiedy konałem na krzyżu, nie myślałem o sobie, ale o biednych grzesznikach i modliłem się do Ojca za nimi. Chcę, ażeby i ostatnie chwile twoje były zupełnie podobne do mnie na krzyżu. Jedną jest cena, za którą się kupuje dusze – a tą jest cierpienie związane z cierpieniem moim na krzyżu. Miłość czysta rozumie te słowa, miłość cielesna nie pojmie ich nigdy” (Dz. 324).

*Chwila ciszy.*

**L:** „W pewnej chwili dał mi Jezus poznać, że kiedy Go proszę w intencji, jaką mi nieraz polecają, jest zawsze gotów udzielać swych łask, tylko dusze nie zawsze chcą je przyjąć. Serce moje jest przepelnione miłosierdziem wielkim dla dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. Oby mogły zrozumieć, że ja jestem dla nich Ojcem najlepszym, że dla nich wypłynęła z serca mego krew i woda, jako z krynicy przepelnionej miłosierdziem; dla nich mieszkam w tabernakulum, jako Król miłosierdzia pragnę, obdarzać dusze łaskami, ale nie chcą ich przyjąć. Przynajmniej ty przychodź do mnie jak najczęściej i bierz te łaski, których oni przyjąć nie chcą, a tym pocieszysz serce moje” (Dz. 367).

*Chwila ciszy.*

**L:** „Prosiłam na początku Postu o zmianę rachunku szczegółowego i otrzymałam taki szczegół, że wszystko, co będę czynić – w czystej intencji zadośćczynienia za grzeszników; to mnie utrzymuje w ustawicznym łączeniu z Bogiem i ta intencja udoskonala czyny moje, bo wszystko, co czynię, czynię dla dusz nieśmiertelnych. Wszystkie trudy i zmęczenia niczym mi są, kiedy pomyślę, że jedną dusze grzeszne z Bogiem” (Dz. 619).

*Chwila ciszy.*

**L12:** „Wielki Piątek. O godzinie trzeciej ujrzałam Pana Jezusa ukrzyżowanego, który spojrział się na mnie i rzekł: «Pragnę». Wtem ujrzałam, jak z boku Jego wyszły te same dwa promienie, jakie są w tym obrazie. Wtem uczułam w duszy pragnienie zbawienia dusz i wyniszczania się za biednych grzeszników. Ofiarowałam się z konającym Jezusem za świat Ojcu Przedwiecznemu” (Dz. 648).

*Chwila ciszy.*

**L:** „O Jezu, jak mi żal biednych grzeszników. Jezu, udziel im skruchy i żalu, pomnij na bolesną mękę swoją; znam nieskończone miłosierdzie Twoje, nie mogę znieść tego, aby dusza, która Cię tak wiele kosztowała, miała ginąć. Jezu, daj mi dusze (267) grzeszników, niech miłosierdzie Twoje odpocznie w nich, zabierz mi wszystko, a daj mi dusze; pragnę się stać hostią ofiarną za grzeszników, powłoka ciała niech kryje ofiarę moją, gdyż i Twoje Najśw. Serce ukryte w opłatku, a przecież jesteś żywą ofiarą” (Dz. 908).

*Chwila ciszy.*

**P:** Módlmy się słowami św. Faustyny: „Jezu, Prawdo wiekuista, Żywocie nasz, błagam i zebrzę miłosierdzia Twego dla biednych grzeszników. Najśodsze Serce Pana mego, pełne litości i miłosierdzia niezgłębionego, błagam Cię za biednymi grzesznikami. O Serce Najświętsze, źródło miłosierdzia, z którego tryskają promienie łask niepojętych na cały rodzaj ludzki, błagam Cię o światło dla biednych grzeszników. O Jezu, pomnij na gorzką mękę swoją i nie dozwól, aby ginęły dusze odkupione tak drogocenną krwią Twoją najświętszą. O Jezu, kiedy rozważam tę wielką cenę krwi Twojej, cieszę się z jej wielkości, bo jedna kropla wy-

starczyłaby za wszystkich grzeszników. Chociaż grzech jest przepaścią złości i niewdzięczności, jednak cena jest położona za nas nigdy nieporównana – dlatego niech ufa dusza wszelka w męce Pana, niech ma [w] miłosierdziu nadzieję. Bóg nikomu miłosierdzia swego nie odmówi. Niebo i ziemia może się odmienić, ale nie wyczerpie się miłosierdzie Boże. O, co za radość się pali w sercu moim, kiedy widzę tę niepojętą dobroć Twoją, o Jezu mój. Pragnę przyprowadzić wszystkich grzeszników do stóp Twoich, aby wysławiali przez nieskończone wieki miłosierdzie Twoje” (Dz. 72).

*Śpiew: Dla Jego bolesnej Męki...*

### **Za przygotowujących się do namaszczenia chorych i namaszczonych**

**K:** Wśród siedmiu sakramentów, ustanowionych przez Chrystusa, jest także ten przeznaczony dla chorych. W duszach ludzi, dotkniętych chorobą, dźwigających krzyż cierpienia, samotności i bezradności, toczy się niekiedy dramatyczna walka o wiarę, o nadzieję, o miłość. Szatan pragnie wzbudzić w człowieku wątpliwość, lęk, a niekiedy rozpacz i poczucie przegranej. On wie, jaką potęgą jest ludzkie cierpienie. Pan Jezus mówił do św. Faustyny: „Córko moja, chcę cię pouczyć, jak masz ratować dusze ofiarą i modlitwą. Modlitwą i cierpieniem więcej zbawisz dusz, aniżeli misjonarz przez same tylko nauki i kazania” (Dz. 1767). Chory człowiek, tak bardzo kuszony przez szatana, niekiedy oddala się od Chrystusa, zaczyna w Niego wątpić. Dziś, w tym dniu miłosierdzia, ogarnijmy naszą modlitwą wszystkich chorych i zanurzymy ich w miłosiernym Sercu Zbawiciela.

**L:** Pomyślmy o chorych, leżących w szpitalach i w domach, przebywających w hospicjach i sanatoriach. Módlmy się, aby dobry Bóg dał im łaskę wytrwania i poprawy zdrowia.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o cierpiących na skutek wojen i przemocy, nieszczęśliwych wypadków i klęsk żywiołowych. Przyprowadźmy ich do Jezusa, aby doznali umocnienia i uzdrowienia.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o chorych, którzy utracili wiarę i nie umieją zwrócić się do Chrystusa w swoich trudnych doświadczeniach. Wyprasza im łaskę wiary.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o chorych, którzy są pełni żalu do Boga i ludzi, zamknięci w sobie i samotni. Wyprasza im łaskę otwarcia serc.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o chorych, których życie dobiega kresu, a oni nie potrafią przebaczyć tym, którzy ich skrzywdzili. Wyprasza im zdolność przebaczenia winowajcom.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o wszystkich, którzy służą chorym jako personel medyczny, jako wolontariusze, jako członkowie zespołów charytatywnych, jako bliscy cierpiącego człowieka. Wyprasza im dar miłości zdolnej do ofiarnej służby.

*Chwila ciszy.*

**L:** Pomyślmy o kapłanach, którzy udzielają chorym sakramentu pokuty, namaszczenia i Komunii świętej, a także o nadzwyczajnych szafarzach, którzy w każdą niedzielę zanoszą leżącym w domach Ciało Pańskie. Wyprasza im dar gorliwości w tej służbie.

*Chwila ciszy.*

**P:** Panie Jezu, Ty wzbudzasz w naszych sercach wrażliwość na cierpienie innych ludzi i chęć niesienia im pomocy. Przyjmij naszą modlitwę, którą ogarniamy wszystkich chorych oraz tych, którzy im służą w trudnym doświadczeniu. Przebiegamy świat chorych i znajdujemy ich na wszystkich kontynentach i w każdym wieku. Cierpieniem są dotknięci ludzie wszystkich zawodów i każdej formy powołania. Wszystkich przyprowadzamy do Ciebie, do Twego miłosiernego Serca. W tym świętym dniu, w którym otwarte są wszelkie upusty niebieskie, prosimy, abyś przyciągnął ich do siebie i zjednoczył ich cierpienie ze swoją zbawczą męką, którą ofiarujemy Ojcu niebieskiemu.

*Śpiew: Dla Jego bolesnej Męki...*

### **Za przygotowujących się do małżeństwa i małżonków**

**K:** W czasie szczególnej walki z rodziną, wyśmiewania ideałów czystości i wierności, lekceważenia etyki małżeńskiej, chcemy z wielką wiarą przyprowadzić do Jezusa wszystkich narzeczonych i małżonków, którzy ulegli własnej słabości i stylowi życia wolnemu od wszelkich zasad, a także tych, którzy wytrwale idą pod prąd duchowi tego świata, wiernie trwając przy Chrystusie i Jego Kościele.

**L:** Ogarnijmy serdeczną modlitwą wszystkich narzeczonych, a szczególnie tych, którzy już teraz żyją jak małżonkowie, znając tylko miłość, która chce zaspakajać własne potrzeby, a nie jest zdolna do poświęcenia. Z wiarą powierzamy ich miłosiernemu Bogu.

*Chwila ciszy.*

**L:** Ogarnijmy serdeczną modlitwą wszystkich narzeczonych, którzy kochają się dojrzałą, czystą i ofiarną miłością, zawierając całe swoje życie Bogu. Wypraszaemy im łaskę wytrwania.

*Chwila ciszy.*

**L:** Ogarnijmy serdeczną modlitwą małżonków, którzy w swoim wspólnym życiu doznali rozczarowań i stali się nawzajem dla siebie ciężarem. Niech miłosierdzie Boże rozgrzeje ich serca, aby powrócili do pierwotnej miłości.

*Chwila ciszy.*

**L:** Ogarnijmy serdeczną modlitwą małżonków, którzy miłują się wzajemnie i są sobie wierni w chwilach łatwych i trudnych. Niech blask ich miłości rozjaśnia drogi innych ludzi.

*Chwila ciszy.*

**L:** Ogarnijmy serdeczną modlitwą małżeństwa, które się rozpadły, a małżonkowie weszli w nowe związki. Przyprowadźmy ich do Jezusa Miłosiernego, który jest ich jedyną nadzieją.

*Chwila ciszy.*

**L:** Ogarnijmy serdeczną modlitwą wdowy i wdowców, którzy weszli w nowy etap życia, stając przed nowymi zadaniami i nową szansą osiągnięcia świętości. Niech miłosierny Jezus im błogosławi.

*Chwila ciszy.*

**P:** Panie Jezu, nasz Zbawicielu, Ty najlepiej znasz radości i nadzieje, a także rozczarowania i cierpienia, jakie przeżywają narzeczeni i małżonkowie. Wszystkich ogarniałeś swoją modlitwą i miłością, gdy podjąłeś zbawczą mękę i pokonałeś śmierć przez swoje zmartwychwstanie. Z całą troską Serca wybrałeś swoją Oblubienicę, Kościół Święty, i związałeś się z nim więzami nierozzerwalnej miłości. Miłość, którą umiłowałeś Kościół i miłość, którą Ko-

ściół umiłował Ciebie, jest bogactwem i nadzieją wszystkich, którzy się do małżeństwa przygotowują i wszystkich, którzy już noszą w sobie łaskę tego sakramentu. Dziś, kiedy świętujemy Twoje zmartwychwstanie i widzimy Cię w białych szatach, podobnego do Oblubieńca, który idzie do Oblubienicy, by obdarować ją wszystkimi skarbami odkupienia, przyprowadzamy do Ciebie wszystkich narzeczonych i małżonków. Odnów ich miłość i złącz ze swoją miłością. W Tobie i z Tobą wołamy do naszego Ojca w niebie.

*Śpiew: Dla Jego bolesnej Męki...*

### **Za przygotowujących się do święceń i za wyświęconych szafarzy**

**K:** W swojej boskiej mądrości Jezus przewidział szczególne miejsce dla wybranych, których obdarzył łaską sakramentu święceń. Jako diakoni, prezbiterzy lub biskupi, służą oni ludowi Bożemu. Są namaszczenie szczególną łaską, ale jako ludzie podlegają słabościom i upadają. Ich również pragniemy przyprowadzić do Jezusa, aby zostali obmyci w źródłach miłosierdzia i napełnieni Duchem Świętym.

**L:** Prośmy o dar powołań, aby Bóg wezwał nowe sługi na drogę życia kapłańskiego i przygotował do świętej misji w Kościele.

*Chwila ciszy.*

**L:** Prośmy za powołanych, którzy przygotowują się do święceń, aby oddali całe swoje serce Chrystusowi i poszli za Nim do końca.

*Chwila ciszy.*

**L:** Prośmy za nowo wyświęconych diakonów i kapłanów, aby swoim zapałem porywali ludzi do Boga.

*Chwila ciszy.*

**L:** Prośmy za kapłanów przeżywających trudności w wierze, w swojej posłudze, w pracy nad sobą, aby Bóg odnowił w nich charyzmat, który otrzymali przez włożenie rąk biskupa.

*Chwila ciszy.*

**L:** Prośmy za misjonarzy pracujących w dalekich krajach, aby Bóg dał im zdrowie i siły w niesieniu Ewangelii całemu światu.

*Chwila ciszy.*

**L:** Prośmy za biskupów, którzy kierują Kościołami lokalnymi, aby byli dobrymi pasterzami dla swojej owczarni.

*Chwila ciszy.*

**L:** Prośmy za powołanych na drogę życia konsekrowanego, aby wiernie wypełniali złożone śluby i przewodzili innym na drodze do świętości.

*Chwila ciszy.*

**L:** Prośmy za zmarłych biskupów, kapłanów, diakonów, osoby konsekrowane, a także zmarłych z naszych rodzin i wspólnot, aby doznali pełni darów miłosierdzia Bożego.

*Chwila ciszy.*

**P:** Jezu, Najwyższy Kapłanie, który przez Ducha wiecznego złożyłeś Ojcu najświętszą ofiarę i obdarzyłeś wybranych godnością Twojego świętego kapłaństwa. W ten święty dzień przebiegamy wszystkie parafie i klasztory świata, wszystkie miejsca, gdzie żyją i posługują diakoni, prezbiterzy i biskupi. Ogarniamy ich miłością naszego serca i zanurzamy w Twoim



boskim Sercu. Są oni tak bardzo narażeni na ataki złego ducha i tak bardzo potrzebują naszego modlitewnego wsparcia. Odnów w nich gorliwość pasterską, wzbudź nowy zapal apostołski, dodaj sił w pełnieniu ich kapłańskiej służby. Niech z Twego przebitego Serca spłyną na nich zdroje miłosierdzia. O te dary prosimy z wiarą Ojca niebieskiego.

*Śpiew: Dla Jego bolesnej Męki...*

### **Za przygotowujących się do Eucharystii i niosących jej skarby światu**

**K:** W naszym wędrowaniu po świecie i ogarnianiu serdeczną miłością mieszkańców tej ziemi, szczególnie biednych grzeszników, by ich przyprowadzić do Jezusa, kierujemy na koniec uwagę na Eucharystię. Ze względu na nią, mimo zmęczenia, podejmujemy kolejny wysiłek, płynący z głębi serca, aby zobaczyć ludzi, którzy odrzucają ten największy dar, jakim jest Eucharystia, celebrowana i adorowana, pozbawiając się skarbu, bez którego są jak podróżni bez pokarmu i napoju. Chcemy zobaczyć również tych, którzy kochają Eucharystię, ale nie zawsze potrafią dobrze się przygotować do słuchania słowa, złożenia ofiary i zjednoczenia się z Jezusem w Komunii Świętej. Nie zawsze też umieją zanieść światu skarby, jakie otrzymali przez udział w Eucharystii.

**L:** Nie jest nam obojętny los ludzi, którzy nigdy nie poznali wielkości i znaczenia Eucharystii. Nie istnieje ona w ich świadomości, w ich pragnieniach, w ich życiu. Ogarniamy ich modlitewną troską i przyprowadzamy do Jezusa, który jest ich nadzieją.

*Chwila ciszy.*

**L:** Nie jest nam obojętny los ludzi, którzy przychodzą na niedzielną Eucharystię tylko ze względu na wypełnienie przykazania i nie umieją w niej dobrze uczestniczyć. Jest ona dla nich ciężarem i często ją opuszczają. Ogarniamy ich modlitewną troską i przyprowadzamy do Jezusa, który jest ich nadzieją.

*Chwila ciszy.*

**L:** Nie jest nam obojętny los ludzi, którzy są spragnieni coraz doskonalszego udziału w Eucharystii, ale nie znaleźli jeszcze drogi prowadzącej do takiego przeżywania Mszy Świętej, jakie było udziałem świętych. Szukają wsparcia i pomocy, a także duchowych przewodników na drodze do świętości.

*Chwila ciszy.*

**L:** Nie jest nam obojętny los dzieci, które przygotowują się do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej. Oni sami, a także ich rodzice i katecheci, podejmują wielki wysiłek, aby ten dzień przeżyć godnie oraz by stał się on początkiem pięknej przygody wiary, polegającej na częstym korzystaniu z sakramentu pokuty i przystępowaniu do Komunii świętej. Ogarniamy te dzieci modlitewną troską i przyprowadzamy do Jezusa, który jest ich nadzieją.

*Chwila ciszy.*

**L:** Nie jest nam obojętny los młodzieży, spośród której tak wielu opuszcza niedzielą Eucharystię. Potrzebują naszego świadectwa, naszej modlitwy i naszej ofiary. Ogarniamy ich modlitewną troską i przyprowadzamy do Jezusa, który jest ich nadzieją.

*Chwila ciszy.*

**L:** Nie jest nam obojętny los ludzi, którzy ze względu na chorobę lub inne przeszkody, nie mogą stanąć przy ołtarzu i wspólnie z innymi celebrować Najświętszą Ofiarę. Ogarniamy ich modlitewną troską i przyprowadzamy do Jezusa, który jest ich nadzieją.

*Chwila ciszy.*

**L:** Nie jest nam obojętny los ludzi, którzy przychodzą na Eucharystię, ale zupełnie zominają o tym, że Pan Jezus pozostał pośród nas w znaku chleba. Nie przychodzą więc na adorację i nie korzystają z dobrodziejstwa tej modlitwy. Ogarniamy ich modlitewną troską i przyprowadzamy do Jezusa, który jest ich nadzieją.

*Chwila ciszy.*

**L:** Nie jest nam obojętny los tych, którzy w dniu dzisiejszym, w Niedzielę Miłosierdzia, będą uczestniczyć w Eucharystii z wielkim pragnieniem serca, aby Bóg okazał im swoje miłosierdzie. Ogarniamy ich wszystkich modlitewną troską i przyprowadzamy do Jezusa, który jest ich nadzieją.

*Chwila ciszy.*

**P:** Jezu, nasz Panie i Zbawicielu, wśród darów Twego miłosierdzia szczególnym blaskiem jaśnieje Eucharystia. Bł. Jan Paweł II nazwał ją Twoim największym darem, gdyż w nim dajesz nam siebie samego i ofiarujesz udział w całym Twoim życiu, napełniasz nas Duchem Świętym i przyprowadzasz do Ojca. Wraz z tymi darami, które swą wielkością sięgają nieba, otrzymujemy inne, które są nam potrzebne do godnego życia na ziemi. Pomóż nam otworzyć się na jedne i drugie dary. Wzbudź we wszystkich pragnienie doskonałego zjednoczenia z Tobą w sakramentalnej Komunii Świętej i naucz nas tę Komunię pogłębiać w czasie trwania na adoracji oraz w całym naszym życiu. Do tej tajemnicy Eucharystii odwołujemy się także wtedy, gdy wołamy do naszego Ojca w niebie, aby nam okazał swoje miłosierdzie ze względu na Twą bolesną Mękę.

Kończąc naszą duchową wędrówkę po świecie, pragniemy wszystkich ogarnąć modlitwą słowami Koronki do Miłosierdzia Bożego oraz zawierzyć Ojcu niebieskiemu.

### **Koronka do Miłosierdzia Bożego i akt zawierzenia**

Wszyscy odmawiają Koronkę do Miłosierdzia Bożego, a po niej akt zawierzenia świata Miłosierdziu Bożemu.

Boże, Ojcze Miłosierny, który objawiłeś swoją miłość w Twoim Synu Jezusie Chrystusie, i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu, Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka.

Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przezwycięż wszelkie zło, pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia, aby w Tobie, Trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei.

Ojcze przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twojego Syna, miej miłosierdzie dla nas i całego świata! Amen.

### **Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem**

Śpiew przed błogosławieństwem i błogosławieństwo.  
Błogosławieństwo.